

# Chodzić w Duchu Świętym

21 tydzień zwykły

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



*Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)*

*Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)*

25.08.2019

Teksty dostępne na stronie: [www.onjest.pl](http://www.onjest.pl)

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta i Krzysztof Mikos, Przemek i Ewelina Rożnowscy, Ewa i Wojciech Palczyński, Elżbieta Gładka, Monika Grozik

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Dystrybucja broszury:

Basia i Marek Mikucy

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek

Druk:

Drukarnia Urdruk, Oleśnica

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Niniejsze rozważania przygotowują osoby ze wspólnoty „On Jest”, Ruchu Światło – Życie  
Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: [www.liturgia.wiara.pl](http://www.liturgia.wiara.pl)



Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: [slowo@onjest.pl](mailto:slowo@onjest.pl) lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

25.08.2019, niedziela , Św. Ludwika

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO ŻYC ŚPRAWIEDLIWIE

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Łukasza 13, 22-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Panie Jezu, czy będę zbawiony? Czytając dzisiejszą Ewangelię staję jak ten człowiek pytający Jezusa o liczbę zbawionych i zadaje to pytanie. Moim zdaniem, to było mądre i odważne pytanie. Ktoś kto je zadał, musiał wprawdzie samego siebie zapytać: „Co jest najważniejsze w moim życiu?” Dla niego było to zbawienie i to, czy się na nie „załapie”. Następnie musiał wykazać się determinacją, by przebić się przez tłum gapiów a potem odwagą, by w obecności innych zadać to pytanie. A jak ty odpowiesz sobie na to pytanie? Czy masz w sercu determinację i wiarę, by właśnie u Niego szukać odpowiedzi?
- A gdzie siebie odnajduję w tym fragmencie? Widzę się w tłumie ludzi wykrzykując, tak jak i oni, listę swoich życzeń: „Ulecz mnie!”, „Chcę być szczęśliwy!”, „Jak stać się bogatym” itp. Jestem jak Ci ludzie, którzy podchodzą do Jezusa, bo jest akurat w okolicy. Jestem jak Ci , którzy przychodzą, bo potrzebny jest cud. Wiem gdzie Go znaleźć. Poznałem Jego naukę. Korzystam z Błogosławieństwa. Lecz jednocześnie tak szybko zapominam o Nim, gdy tylko otrzymam to, co chciałem. Więc i ja mogę usłyszeć „Nie wiem, skąd jesteście”.
- Dzisiejsza Ewangelia przypomina mi, że osiągnięcie ZBAWIENIA jest najważniejszym celem mojego życia. Jezus mówi, że samo bycie w Kościele, przyjęte Sakramenty czy też słowne deklaracje nie dają gwarancji na zbawienie. Jedynie sprawiedliwe życie oraz pokora (czyli także służba innym) to warunki zbawienia. Sprawiedliwość m.in. uczciwość w każdej decyzji. Pokora to także służba swoim bliskim, bez oczekiwania na „zapłatę”. Czy spełniasz minimalne warunki ZBAWIENIA? Czy pragniesz żyć tak, by je osiągnąć?

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu prowadź mnie tak, bym żył sprawiedliwie. Dopomóż mi także, bym potrafił być pokornym w każdej chwili, decyzji oraz czynie. To nie jest wykonalne bez Twojej Łaski, więc usilnie o nią proszę. Jezu Ufam Tobie!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

### Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

26.08.2019, poniedziałek , Uroczystość NMP Częstochowskiej

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO USŁYSZEĆ SŁOWA JEZUSA

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Jana 2, 1-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Maryja w słowie Bożym jest ukazywana raptem kilka razy. Pierwszy werset tego rozdziału dobrze to charakteryzuje: *W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i **była tam Matka Jezusa***. Jest obecna, ale nie jest na pierwszym planie. Najważniejszy jest Jezus i Jego misja. Najważniejsze jest to co powie - **zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie**. To cała tajemnica wielkości Maryi - być przeźroczystą na Boga, być wsłuchaną w Jego słowo. Zauważyła braki państwa młodych i dyskretnie podpowiada Synowi: **Nie mają już wina**. Maryja nie zasłania sobą Boga. Czy potrafisz być przeźroczystym na Boga? Czy dostrzegasz obecność Maryi w swoim życiu? Czy dostrzegasz Jej troskę?
- Jezus mówi do sług bardzo ważne słowa: **„Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi**. Jakie przesłanie niesie nam to polecenie Jezusa? Jezus przez stągwie służące do oczyszczenia, objawia nam klucz do rozwiązywania naszych problemów. Tym kluczem jest wejście w proces nawracania się, który w pewien sposób jest formą oczyszczenia. To proces poznawania prawdy o sobie, przyjęcia tej prawdy, żalu za grzechy i łaski pokuty. Tylko wówczas będziemy mogli usłyszeć słowa starosty pod naszym adresem: *Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory*. Proś zatem Jezusa o dar nawracania się, abyś skutecznie rozwiązywał swoje problemy. Czy odkryłeś wartość nawracania się? Na co ostatnio zwracał ci Jezus uwagę? Co z tym zrobiłeś?

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że pragniesz przyjść mi z pomocą. Dziękuję za łaskę nawracania się.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

### Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

27.08.2019, wtorek , św. Moniki

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO OCZYSZCZAĆ SIĘ Z OBLUDY

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Mateusza 23, 23-26

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Biada wam, (...) bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz zaniedbaliście to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. Jezus demaskuje pułapkę, w którą i dzisiaj bardzo łatwo jest wpaść. Skupić się na tych zasadach i przykazaniach, które jest nam łatwiej wypełnić, których wypełnianie pozwala nam się poczuć, że formalnie jesteśmy "w porządku" wobec Boga i nie trzeba nic więcej robić. Uczestniczyć w niedzielnej mszy św., dać na tacę, wpłacić na fundację, nikogo nie zabić, nie okraść - czy na tym polega wiara w Jezusa?*
- *dbacie o czystość zewnętrznej strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są zdyktwa i niepowściągliwości* *Wszyscy to wiemy, to takie oczywiste, że aż nam umyka - że Bóg patrzy na serce, ale czy rzeczywiście tak żyjesz? Co widzi Jezus patrząc na ciebie, kiedy nikt inny nie patrzy? Co słyszy w twoich myślach, kiedy jesteś w pracy, jedziesz w korku, spędzasz czas wolny? Czy pobożność nie jest jakąś maską?*
- *Oczyść wpierw wnętrze kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta. Taki jest właściwy kierunek - najpierw dbanie o wewnętrzną postawę i szczerą bliskość z Jezusem. Zatrważające są słowa Jezusa mówiące o obłudnej wierze: "Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: "Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?" Wtedy oświadczę im: "Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!". (Mt 7, 21-23)*

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie oczyść moje serce i umysł z oszustwa obłudnej pobożności, pragnę szczerzej bliskości z Tobą mój Zbawicielu!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

### Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

28.08.2019, środa , św. Augustyna

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO POZNAĆ SIEBIE

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Mateusza 23, 27-32

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „*Biada wam [...]!*”. Mocne są to słowa. Dlaczego Chrystus tak emocjonalnie reaguje? Bo widzi próbę oszustwa, fałszywą relację z Bogiem. Faryzeusze zapomnieli o istocie, o miłości, a skupili się na dbaniu o własny wizerunek. W jakiego Boga wierzą? Powtarzamy często, że On jest miłosierny – tak to prawda, ale jest również sprawiedliwy. Dlatego Chrystus krzyczy „*biada wam!*”. Chce nam przypomnieć, że żyjąc w zakłamaniu skazujemy się na śmierć, bo nie dajemy sobie szansy na spotkanie z Nim - źródłem życia. Nad tym Jezus nie może przejść do porządku dziennego. Nie można zuchwale, świadomie okłamywać siebie, bliźnich i sądzić, że ta sztuka uda się to również z Bogiem. Miłosierdzie Boże większe jest od sprawiedliwości, ale to od nas zależy, czy będziemy potrafili je przyjąć. Może być tak, że moja pycha nie pozwoli miłosierdziu Bożemu wskrzesić mnie z pobielskiego grobu mojego zakłamania. Jaki obraz Boga towarzyszy mi w życiu? Co chowam w swoim pobielanym grobie?
- „*z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi*”. W dzisiejszym psalmie czytamy „*Przenikasz i znasz mnie Panie*” [Ps 139,1]. Bóg wie wszystko o naszej przeszłości i przyszłości: „*Zanim się zjawi słowo na moim języku, Ty, Panie znasz je w całości*” [Ps 139,4]. Dlaczego więc tak często próbuję oszukiwać siebie i innych? Często tak mocno angażuję się w zakłamywanie rzeczywistości o sobie samym, że nie mam w ogóle czasu na zajęcie się swoim wnętrzem, swoją duszą – czyli moim prawdziwym ja. Przecież tylko tam mogę spotkać samego Boga. Moje wnętrze zamiast tętnić życiem zaczyna przypominać grób - „*z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa*”. Święty Paweł w liście do Koryntian opisał to następującymi słowami: „*Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w Was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynie Boga, tego zniszczy Bóg.*” Dlatego Chrystus woła „*biada wam*”, żebyśmy się opamiętali i nie skupiali się na powierzchowności, kłamstwie, ale na swoim wnętrzu, na które patrzy Bóg. Jeżeli zobaczę i przyjmę prawdę o sobie samym, Bóg będzie działał - będzie walczył za mnie. Jaka jest prawda o mnie samym? Czy ją znam? Czy rozmawiałem o tym z Bogiem?

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Boże, daj bym w moim wnętrzu odnajdywał prawdę o sobie samym, bo ona może mnie wyzwolić [J 8,32].

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

### Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

**29.08.2019, czwartek , Wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela**

## **CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM DAJĄC ODWAŻNE ŚWIADECTWO**

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### **Ewangelia według św. Marka 6,17-29**

*Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.*

### **Meditatio (powtarzanie)**

*Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.*

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- ... *związanego trzymał w więzieniu.* Czas próby Jana Chrzciciela. Czy pozostanie wierny temu, co mówi Prawo, czy się złamie i przymknie oko na wyczyny Heroda? To pytanie, na czym był zbudowany jego dom i na czy zbudowany jest nasz dom - na skale czy na piasku? Czas próby to ujawni. Jan przeszedł ten czas próby, bo był przygotowany do swojej roli, do wierności - przez pustynię. Na każdego z nas przychodzi taki czas, gdy musimy opowiedzieć się publicznie za Jezusem i Jego wartościami i ponieść konsekwencje tego wyboru - za życiem od poczęcia, za sprzeciwem wobec łamania sumienia przez kapłanów nowej tęczowej religii, za wolnością głoszenia swojej wiary publicznie. Jesteś już przygotowany? Opierasz się o Jezusa jako skałę? Wychodzisz na "pustynię", aby szukać Pana i przebywać z Nim?
- *Uczeniowie Jana, (...) przyszli, zabrali jego ciało i złożyli je w grobie.* Odważni byli, widać Jan dał im dobry przykład odwagi. Dziś cały Kościół woła o tych, którzy się odważą iść pod prąd i mówić prawdę w imię Jezusa, o wojowników, którzy zawalczą najpierw o swoje dusze a później pójdą na cały świat głosić Ewangelię. Czy jestem gotów słuchać Ducha Świętego i być tak otwarty, aby pójść wszędzie, gdzie mnie pociągnie i powoła? Oczywiście nie zapominając o podstawowym powołaniu męża, ojca, matki, żony.....
- *Herod bowiem (...) brał go w obronę. (...) chętnie go słuchał.* I co z tego, że Herod słuchał Jana, co mu to dało, skoro nie chciał zmienić postępowania? Prawdziwa perwersja - współżyć z żoną swojego brata i jeszcze publicznie okazywać pożądanie wobec jego córki. Tyle lat słucham Ewangelii i jakie jest moje postępowanie? Czy ona ma jakiś wpływ na moje życie, czy ktoś patrząc na mnie, robiąc coś ze mną zobaczył we mnie jakąś odrobinę Jezusa? Czy moje świadectwo życia małżeńskiego, zawodowego, rodzinnego, sąsiedzkiego, przyprowadziło kogoś do Jezusa, pokazało komuś Jezusa?

### **Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)**

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, tchnij we mnie Ducha odwagi, abym nie milczał tam, gdzie należy odważnie składać świadectwo o Tobie.*

*Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.*

### **Actio (działanie)**

*Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?*



30.08.2019, piątek

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO SPRAWDZAĆ STAN OLIWY

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Mateusza 25, 1-13

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Gdy się pan młody opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. W czasie snu człowiek regeneruje swoje siły, sen jest konieczny do normalnego funkcjonowania człowieka. Ale to właśnie po śnie panien następuje dla części z nich głębokie rozczarowanie, a wręcz i tragedia. Problem nie tkwi w śnie, bo zasnęły wszystkie, ale w nieprzygotowaniu panien głupich na przyjście pana młodego. Często nasz sen nie ma wymiaru regenerowania sił, ale raczej ucieczki przed bólem, trudnościami, problemami, z którymi nie potrafimy się zmierzyć. Jezus w ogrodzie Oliwnym nie śpi, ale czuwa, aby przygotować się do cierpienia i śmierci w swoim życiu. Czuwanie, modlitwa i zgoda na wolę Ojca sprawia, że zostaje przygotowany do tego trudnego wydarzenia w swoim życiu.
- Jezus w Ogrodzie Oliwnym napomina uczniów, aby czuwali. *Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe.* (Mt 26,41) Brak czuwania w życiu uczniów sprawił, że byli nie przygotowani na mękę i cierpienie Jezusa.
- Prorok Izajasz również woła do Izraela: *Przebudź się, przebudź nareszcie! Powstań, o Jerozolimo!* (Iz 51, 17a) Panny mądre i Jezus mogły wykonać misję swojego życia, ponieważ posiadały w sobie Ducha Świętego. Oliwa jest w Biblii symbolem Ducha Świętego. Mesjasz jest namaszczoney Duchem Świętym jak oliwą, oliwą wybrania. Wołanie Izajasza również możemy odczytać do siebie, abyś się przebudził i sprawdził czy masz potrzebną oliwę do wykonania swojej misji w życiu. Najprostszym papierkiem lakmusowym posiadania Ducha Świętego jest potrzeba nawracania się, przemiany w człowieka, który kieruje się Bożym Duchem. Nie ma możliwości nawrócenia, gdy nie modlimy się ze Słowem Bożym. Nie ma możliwości nawracania się, gdy nie mamy czasu na refleksję i zmianę myślenia z ludzkiego na myślenie Boże.
- Czy lampa twojego pragnienia życia wiarą i doświadczania żywego Jezusa ciągle płonie? Czy rodzi jakieś dobre owoce? Czy może trzeba dolać oliwy przez Boże Słowo, sakrament pojednania, jakiś czyn miłości wobec drugiego, rekolekcje?

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu pozwól mi zobaczyć obecność Twojego Ducha w moim życiu. Proszę Cię naucz mnie zwykłej, prostej techniki dolewania oleju Ducha Świętego, abym wykonał moją misję życiową.

*Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.*

### Actio (działanie)

*Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?*

31.08.2019, sobota

## CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ROZWIJAĆ I POMNAŻAĆ DARY OTRZYMANE OD BOGA

**Wyciszenie** – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

**Lectio (czytanie)** – przeczytaj:

### Ewangelia według św. Mateusza 25,14-30

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

### Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

**Rozważanie** – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Przychodzimy na świat z ogromnym potencjałem, obdarowani różnorodnymi zdolnościami, talentami, pasjami. Mamy je nie po to, aby tylko mieć. W przyszłości będziemy musieli rozliczyć się przed Bogiem, co z nimi zrobiliśmy. Mamy je rozwijać, aby służyły nam i innym ludziom, abyśmy wzajemnie się ubogacali i wzrastali w miłości. Możliwości pomnażania dobra jest dużo, ale to wymaga trudu i wysiłku. Dzisiaj świat proponuje szybkie, łatwe i pozbawione wysiłku sukcesy. Jeśli jednak chcemy prawdziwie wzrastać, musimy zgodzić się na ciężką pracę i trud. Jakie mam talenty, zdolności, mocne strony? Czy podejmuję trud rozwoju? Czy służę swoimi umiejętnościami? Gdzie, komu, w jakich okolicznościach?
- Bóg jest niezmienny. Stałość jest Jego przymiotem, cechą. Obdarza człowieka niezmienną miłością i zaufaniem powierzając mu dobra. Co ja robię z tą miłością? Czy nie zachowuję się jak sługa, który boi się surowego pana? Czy nie wprowadzam do relacji z Bogiem handlu: ja Ci Panie Boże podwoję dobra, którymi mnie obdarowałeś, a Ty w zamian coś dla mnie zrób? A może Bóg jest dla mnie groźnym, stawiającym ciągle wysokie wymagania Panem, żyjącym gdzieś tam, rozliczającym mnie - zwłaszcza z potknięć, słabości, Panem, przed którym odczuwam lęk i strach? Czy jestem w stanie dostrzec kochającego mnie Ojca, który pragnie tego co dla mnie - ukochanego dziecka - najlepsze, mojego wzrostu, uświęcenia?

### Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Ku Tobie Panie wznoszę moją duszę, Ty jesteś dobry i pełen przebaczenia, pełen łaskowości dla wszystkich, którzy Cię wzywają. Panie, mój Boże na wieki będę sławił Twoje imię” (Ps 86, 5.12).

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

### Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

## **CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA**

### **25.08.2019, niedziela – Ewangelia według św. Łukasza 13, 22-30**

*Jezus nauczając szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?». On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam”; lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadaliliśmy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczałeś”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości”. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».*

### **26.08.2019, poniedziałek – Ewangelia według św. Jana 2, 1-11**

*W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem, i nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli, przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.*

### **27.08.2019, wtorek – Ewangelia według św. Mateusza 23, 23-26**

*Jezus przemówił tymi słowami: «Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze obłudnicy, bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz zaniedbaliście to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie zaniedbywać. Ślepi przewodnicy, którzy precedzacie komara, a połykacie wielbłąda! Biada wam, uczeni w Piśmie i*

*faryzeusze obłudnicy, bo dbacie o czystość zewnętrznej strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są zdzierstwa i niepowściągliwości. Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpierw wnętrze kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta».*

### **28.08.2019, środa – Ewangelia według św. Mateusza 23, 27-32**

*Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa. Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby prorokom i zdobicie grobowce sprawiedliwych, i mówicie: "Gdybyśmy żyli za czasów naszych przodków, nie byliśmy ich współnikami w zabójstwie proroków". Przez to sami przyznajecie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali proroków! Dopełnijcie i wy miary waszych przodków!*

### **29.08.2019, czwartek – Ewangelia według św. Marka 6,17-29**

*Herod kazał pochwycić Jana i związanego trzymał w więzieniu, z powodu Herodiady, żony brata swego Filipa, którą wziął za żonę. Jan bowiem wypominał Herodowi: „Nie wolno ci mieć żony twego brata”. A Herodiada zawzięta się na niego i rada byłaby go zgładzić, lecz nie mogła. Herod bowiem czuł lęk przed Janem, znając go jako męża prawego i świętego, i brał go w obronę. Ilekroć go posłyszał, odczuwał duży niepokój, a przecież chętnie go słuchał. Otóż chwila sposobna nadeszła, kiedy Herod w dzień swoich urodzin wyprawił ucztę swym dostojnikom, dowódcom wojskowym i osobom znakomitym w Galilei. Gdy córka Herodiady weszła i tańczyła, spodobała się Herodowi i współbiesiadnikom. Król rzekł do dziewczęcia: „Proś mnie, o co chcesz, a dam ci”. Nawet jej przysiągł: „Dam ci, o co tylko poprosisz, nawet połowę mojego królestwa”. Ona wyszła i zapytała swą matkę: „O co mam prosić?” Ta odpowiedziała: „O głowę Jana Chrzciciela”. Natychmiast weszła z pośpiechem do króla i prosiła: „Chcę, żebyś mi zaraz dał na misie głowę Jana Chrzciciela”. A król bardzo się zasmucił, ale przez wzgląd na przysięgę i na biesiadników nie chciał jej odmówić. Zaraz też król posłał kata i polecił przynieść głowę jego. Ten poszedł, ściał go w więzieniu i przyniósł głowę jego na misie; dał ją dziewczęciu, a dziewczę dało swej matce. Uczniowie Jana, dowiedziawszy się o tym, przyszli, zabrali jego ciało i złożyli je w grobie.*

### **30.08.2019, piątek – Ewangelia według św. Mateusza 25, 1-13**

*Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Podobne jest królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie oblubieńca. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych.*

*Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły ze sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampamiabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się oblubieniec opóźnił, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: «Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie». Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: «Użyczcie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną». Odpowiedziały roztropne: «Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie». Gdy one szły kupić, nadszedł oblubieniec. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną i drzwi zamknięto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: «Panie, panie, otwórz nam». Lecz on odpowiedział: «Zaprawdę powiadam wam, nie znam was». Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny».*

### **31.08.2019, sobota – Ewangelia według św. Mateusza 25,14-30**

*Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: «Podobnie jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obieg i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i, rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!” Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!” Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, że jesteś człowiekiem twardym: zniesz tam, gdzie nie posiałeś, i zbierasz tam, gdzie nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!” Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że żnę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów».*

## LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: *ruminatio* – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz *lectio divina* – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitwowej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

### Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

***Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.***

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

## ***Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.***

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujemy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

## ***Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).***

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

## ***Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.***

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał cię tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:  
**Google Play**



Pobierz na:  
**App Store**



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: [www.onjest.pl/slowo](http://www.onjest.pl/slowo)



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)